

Wyrok z dnia 12 maja 2011 r.

II PK 325/10

Podjęcie przez pełnomocnika ustanowionego uchwałą zgromadzenia wspólników czynności, o których mowa w art. 210 § 1 k.s.h., sprzecznej z wytycznymi wspólników, nie powoduje jej nieważności w rozumieniu art. 104 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p.

Przewodniczący SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca),
Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski, Romualda Spyt.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 maja 2011 r. sprawy z powództwa Jerzego H. przeciwko I.P. Spółce z o.o. w likwidacji w W. o wynagrodzenie, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 11 czerwca 2010 r. [...]

I. o d d a ł skargę kasacyjną,

II. zasądził od Jerzego H. na rzecz I.P. Spółki z o.o. w likwidacji w W. kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

W dniu 16 stycznia 2009 r. I.P. Spółka z o.o. w likwidacji z siedzibą w W. wniosła o wznowienie postępowania w sprawach: 1) [...] zakończonego wydaniem przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w dniu 27 listopada 2006 r. prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym oraz o uchylenie tego nakazu i oddalenie powództwa Jerzego H. o wynagrodzenie; 2) [...] zakończonego prawomocnym wyrokiem zaocznym tego Sądu z dnia 21 czerwca 2007 r. oraz o uchylenie wskazanego wyroku i oddalenie powództwa. Jako podstawę wznowienia wskazano brak należytej reprezentacji. Powód nie oponował wznowieniu powyższych postępowań, przyznając, że pozwana Spółka nie była w nich należycie reprezentowana.

Wyrokiem z dnia 1 listopada 2009 r. Sąd Rejonowy zmienił wyrok tego Sądu z dnia 21 czerwca 2007 r. [...] w ten sposób, że powództwo oddalił oraz uchylił nakaz zapłaty z dnia 27 listopada 2006 r. [...] i powództwo oddalił. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

W dniu 14 czerwca 2005 r. powód został ujawniony w Krajowym Rejestrze Sądowym jako wiceprezes dwuosobowego zarządu pozwanej Spółki. W dniu 20 maja 2005 r. zgromadzenie wspólników ustaliło jego wynagrodzenie na kwotę 7.500 zł miesięcznie oraz ustanowiło Makarego O. pełnomocnikiem w zakresie zawierania, dokonywania zmian oraz rozwiązywania umów z członkami zarządu Spółki. W tym samym dniu pełnomocnik zawarł z powodem umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku członka zarządu w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 7.500 zł miesięcznie. Powodowi przysługiwały nadto dodatkowe składniki wynagrodzenia określone w regulaminie wynagradzania wypłacane łącznie z wynagrodzeniem zasadniczym. W dniu 1 marca 2006 r. prezes zarządu Spółki, Zenon S., złożył rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu, która została ujawniona w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 26 lutego 2008 r., a strona pozwana rozwiązała z nim umowę o pracę na mocy porozumienia stron. W dniu 14 marca 2006 r. powód, działając w imieniu pozwanej Spółki, przekazał na rzecz Biura Projektowo-Konsultingowego S. Spółki z o.o. z siedzibą w W. kwotę 25.000 zł. Na dzień 31 marca 2006 r. strona pozwana rozwiązała umowy o pracę z większością swoich pracowników z uwagi na zaprzestanie aktywnego wykonywania działalności gospodarczej. W dniu 13 kwietnia 2006 r. pełnomocnik Makary O. sporządził oświadczenie o rozwiązaniu z powodem z dniem 13 kwietnia 2006 r. umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. ze względu na bezprawne przelanie środków pieniężnych Spółki na rachunek innego podmiotu gospodarczego. Pismo to zawierało pouczenie o przysługującym powodowi odwołaniu i zostało mu przekazane przez specjalistę do spraw osobowych i administracyjno-biurowych, Dorotę R. Powód, po zapoznaniu się z treścią pisma, odmówił jego przyjęcia, o czym Dorota R. uczyniła odręczną adnotację na piśmie. W ocenie powoda, pełnomocnik nie był osobą uprawnioną do rozwiązania z nim umowy o pracę i nadal pełnił funkcję członka zarządu Spółki, w tym, między innymi, zwołał na dzień 29 czerwca 2006 r. zwyczajne zgromadzenie wspólników. Na mocy uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej Spółki [...] z dnia 6 lipca 2006 r. powód został odwołany z funkcji wiceprezesa zarządu, a odwołanie to zostało ujawnione w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 26 lutego

2008 r. Pismem z dnia 1 sierpnia 2006 r. wspólnik Zenon S. wezwał powoda do zwrotu na rachunek bankowy Spółki kwoty 380.000 zł oraz poinformował, że jego umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 13 kwietnia 2006 r. W dniu 29 sierpnia 2006 r. powód wezwał wspólnika pozwanej Spółki, Zenona S., do wypłacenia mu wynagrodzenia za okres od czerwca do sierpnia 2006 r. oraz wnioskował o rozwiązanie z nim umowy o pracę za porozumieniem stron.

W dniu 5 października 2006 r. powód wniósł w postępowaniu upominawczym pozew o zasądzenie od pozwanej Spółki kwoty 30.000 zł tytułem należnego mu ze stosunku pracy wynagrodzenia za czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień 2006 r. wraz z ustawowymi odsetkami. Żądanie to zostało uwzględnione w całości w wydanym w dniu 27 listopada 2006 r. nakazie zapłaty. Nakaz ten wraz z pouczeniem o środkach zaskarżenia został doręczony Spółce w trybie art. 139 § 1 k.p.c., a wobec niewniesienia sprzeciwu uprawomocnił się w dniu 21 lutego 2007 r. W dniu 2 lutego 2007 r. powód wniósł pozew o zasądzenie od pozwanej Spółki kwoty 30.000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za październik, listopad i grudzień 2006 r. oraz styczeń 2007 r. wraz z ustawowymi odsetkami. Powództwo to zostało uwzględnione w całości wyrokiem zaocznym z dnia 21 czerwca 2007 r. Wyrok ten wraz z pouczeniem o sposobie i terminie zaskarżenia został doręczony Spółce w trybie art. 139 § 1 k.p.c., a wobec niewniesienia sprzeciwu uprawomocnił się w dniu 22 lipca 2007 r. Postanowieniem z dnia 27 września 2007 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie ustanowił Halinę P. kuratorem pozwanej Spółki. Odbyte w dniu 14 lutego 2008 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników nie dokonało wyboru nowych członków zarządu i podjęło uchwałę o rozwiązaniu Spółki. W dniu 12 czerwca 2008 r. zgromadzenie wspólników powołało likwidatora Spółki, którego dane zostały ujawnione w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 2 września 2008 r. Pismem z dnia 6 listopada 2008 r. likwidator zwrócił się do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza o udzielenie informacji w przedmiocie toczących się przeciwko Spółce postępowań. Wiadomość o postępowaniach zakończonych powołanym wyżej nakazem zapłaty z dnia 27 listopada 2006 r. oraz wyrokiem zaocznym z dnia 21 czerwca 2007 r. likwidator powziął z pisma Sądu doręzonego w dniu 9 grudnia 2008 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wznowienie postępowań było dopuszczalne, zachodziła określona w art. 401 pkt 2 k.p.c. podstawa wznowienia z uwagi na brak należytej reprezentacji pozwanej Spółki w okresie od 6 lipca 2006 r. do 12 czerwca 2008 r., a nadto - z uwagi na powzięcie przez likwidatora

w dniu 9 grudnia 2008 r. wiadomości o toczących się postępowaniach i zapadłych orzeczeniach - zachowany został ustanowiony w art. 407 § 1 k.p.c. termin do wniesienia skarg. W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 412 § 2 k.p.c. sprawa podlega rozpoznaniu na nowo w granicach, jakie określa podstawa wznowienia. Oznacza to, że sąd nie może brać pod uwagę z urzędu innych podstaw niż przytoczone przez stronę. Oświadczenie pozwanej Spółki o rozwiązaniu z powodem z dniem 13 kwietnia 2006 r. umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. zostało złożone skutecznie (art. 61 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.), a powód zasadności i trybu tego rozwiązania nie kwestionował na drodze sądowej (art. 52 § 1 i 2, art. 56 § 1, art. 264 § 2 i art. 265 § 1 i 2 k.p.). Okoliczności te nie podlegają zatem badaniu w postępowaniu toczącym się ze skargi o wznowienie postępowania, którego przedmiotem jest wynagrodzenie za pracę. Również zakres umocowania pełnomocnika Makarego O. do rozwiązywania z członkami zarządu pozwanej Spółki umów o pracę mógł podlegać badaniu w postępowaniu mającym na celu wzruszenie oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Dla potrzeb niniejszego procesu i celem ustalenia czy pozwana Spółka złożyła powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę wystarczające jest stwierdzenie, iż uchwałą nr 11 z dnia 20 maja 2005 r. zgromadzenie jej wspólników ustanowiło Makarego O. pełnomocnikiem w zakresie zawierania, dokonywania zmian lub rozwiązywania umów z członkami zarządu, a pochodzące od tego pełnomocnika oświadczenie o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia zostało powodowi doręczone. W niniejszym postępowaniu nie podlega natomiast badaniu zgodność z prawem oraz zasadność tego rozwiązania. Uznanie, że doręczone powodowi oświadczenie pochodzi od Spółki przesądza, iż łącząca strony umowa o pracę została rozwiązana, a rozpoznanie w niniejszym postępowaniu zagadnienia zgodności tego rozwiązania z prawem prowadziłoby do obejścia art. 264 i 265 k.p. Skoro więc z dniem 13 kwietnia 2006 r. nastąpiło skuteczne rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia, to nie przysługuje mu wynagrodzenie za okres od 1 czerwca 2006 r. do 31 stycznia 2007 r.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy wyroku zaocznego z dnia 21 czerwca 2007 r. oraz nakazu zapłaty z dnia 27 listopada 2006 r. i zarzucając: I. naruszenie prawa procesowego, tj.: 1) art. 399 § 1 w związku z art. 407 § 1 k.p.c., poprzez wznowienie postępowania pomimo upływu terminu; 2) art. 233 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz brak wniosków z zebranego materiału dowodo-

wego, które wynikają z zasad logiki i doświadczenia życiowego; 3) art. 229 k.p.c., poprzez nieustalenie faktów, które zostały przyznane przez strony; 4) art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie, dlaczego Sąd Rejonowy nie uwzględnił w rozstrzygnięciu przyznanych przez pozwaną Spółkę okoliczności; II. naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 65 k.c. w związku z art. 3 k.p., poprzez uznanie, że pełnomocnictwo dla Makarego O. upoważniało go do reprezentowania pozwanej Spółki jako pracodawcy; 2) art. 60 w związku z art. 38 k.c., poprzez uznanie, iż pozwana Spółka złożyła oświadczenie woli o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia; 3) art. 61 k.c., poprzez uznanie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę za doręczone; 4) art. 264 § 2 w związku z art. 56 k.p., poprzez ich zastosowanie i wskazanie, iż powód powinien w terminie 14 dni od otrzymania oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę zażądać uznania go za bezskuteczne; 5) art. 104 k.c. w związku z art. 300 k.p., poprzez ich niezastosowanie.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację, dzieląc ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

W pierwszym rzędzie Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 399 § 1 w związku z art. 407 § 1 k.p.c. W ocenie tego Sądu, kurator ustanowiony na podstawie art. 42 k.c. postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 27 września 2007 r. nie był uprawniony do prowadzenia spraw procesowych Spółki, gdyż do jego kompetencji należały wyłącznie zadania określone w § 2 wskazanego artykułu. Kurator taki nie został ustanowiony w celu bieżącego prowadzenia spraw spółki, a tym samym stałego bądź czasowego zastąpienia ustawowych lub statutowych organów osoby prawnej, a jedynie do niezwłocznego doprowadzenia do likwidacji osoby prawnej bądź też do umożliwienia jej, poprzez powołanie właściwych organów, podjęcia samodzielnego, prawidłowego działania, w tym zarządzania i reprezentacji (tak np. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2004 r., III CK 249/03, OSNC 2005 nr 5, poz. 87, w którym stwierdzono, że kurator spółki akcyjnej ustanowiony w celu powołania jej organów nie ma uprawnienia do powołania zarządu i nie zastępuje walnego zgromadzenia ani rady nadzorczej tej spółki, a jest umocowany jedynie do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników). Zdaniem Sądu drugiej instancji, nieskuteczne jest również powoływanie się na art. 67 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 października 2007 r., zgodnie z którym „osoby prawne, inne jednostki organizacyjne oraz organizacje społeczne mające zdolność sądową dokonują czynności procesowych przez swoje organy albo przez osoby

uprawnione do działania w ich imieniu". Do dnia wejścia w życie przepisów nowelizujących Kodeks postępowania cywilnego kurator osoby prawnej nie miał zatem uprawnień do działania, co oznacza, że od odwołania powoda z funkcji wiceprezesa zarządu w dniu 6 lipca 2006 r. do chwili powołania w dniu 12 czerwca 2008 r. likwidatora Spółki, nie mogła ona skutecznie podejmować czynności procesowych z uwagi na brak organów. Z kolei likwidator uzyskał informację o toczących się przeciwko Spółce postępowaniach i zapadłych orzeczeniach w dniu 8 (prawidłowo 9) grudnia 2008 r. i dopiero od tej daty rozpoczął bieg termin ustanowiony w art. 407 § 1 k.p.c.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, że na potrzeby niniejszego procesu wystarczające jest ustalenie, iż strona pozwana złożyła powodowi oświadczenie o rozwiązaniu z dniem 13 kwietnia 2006 r. umowy o pracę bez wypowiedzenia za pośrednictwem pełnomocnika ustanowionego w tym celu uchwałą zgromadzenia wspólników i że powód z oświadczeniem tym się zapoznał (okoliczność przez niego przyznana, art. 60 w związku z art. 38 k.c.). Natomiast zgodność tego oświadczenia z przepisami prawa oraz jego zasadność mogła być kwestionowana wyłącznie w postępowaniu wszczętym odwołaniem powoda od rozwiązania umowy o pracę. W przeciwnym wypadku doszłoby do obejścia art. 264 i art. 265 k.p. i naruszenia przepisów o wznowieniu postępowania (art. 412 § 1 k.p.c.). W ocenie Sądu odwoławczego okoliczność, że pozwana Spółka dobrowolnie wypłaciła powodowi wynagrodzenie za pracę za kwiecień i maj 2006 r. i nie domagała się zwrotu tych kwot jest bez znaczenia dla rozpoznawanej sprawy. Decyzja o wypłacie wynagrodzenia oraz o egzekwowaniu należności jest zawsze swobodną decyzją pracodawcy i nie jest zabroniona przez prawo. Natomiast wypłata wynagrodzenia za okres po rozwiązaniu umowy o pracę nie stanowi o braku potwierdzenia tego rozwiązania i dalszym traktowaniu powoda jako pracownika, gdy się uwzględni brak organów Spółki w okresie, za który wynagrodzenie to zostało wypłacone oraz ostateczne zaprzestanie jego wypłaty.

Sąd Okręgowy podzielił również ocenę Sądu pierwszej instancji, że legalność ustanowienia pełnomocnika i zakres jego umocowania do rozwiązania umów o pracę z członkami zarządu jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, gdyż okoliczności te nie stanowiły podstawy wznowienia postępowania (art. 412 § 1 k.p.c.). Powodowi służyła odrębna droga do dochodzenia roszczeń określonych w art. 56 § 1 k.p. w odrębnym postępowaniu mającym na celu wzruszenie zasadności

oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Nie może więc odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 104 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz zarzut obrazy art. 229 k.p.c., poprzez nieustalenie przyznanych przez strony faktów, że obaj wspólnicy pozostawali w konflikcie oraz że brak było uchwały zgromadzenia wspólników zarzucającej powodowi nienależyte sprawowanie funkcji członka zarządu i upoważniającej pełnomocnika Makarego O. do rozwiązania z powodem umowy o pracę. Natomiast wnioskowane przez powoda i przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym dowody nie mają wpływu na wynik sprawy, gdyż powzięcie przez kuratora informacji o zobowiązaniach pozwanej Spółki wobec powoda nie otwarło biegu terminu do wznowienia postępowania. Dlatego zajęte przez Sąd Rejonowy w postanowieniu z dnia 20 marca 2008 r. stanowisko co do skuteczności wyrażenia przez kuratora - w imieniu pozwanej Spółki - zgody na cofnięcie pozwu nie jest wiążące dla niniejszego postępowania.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił: I. naruszenie przepisów postępowania, tj.: 1) art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 407 § 1 k.p.c., poprzez odstępianie od zbadania z urzędu zachowania trzymiesięcznego terminu do złożenia skargi, mimo że skarżący nie uprawdopodobnił okoliczności, a jedynie oświadczył, iż likwidator „usłyszał” o złożeniu pozwu i nieodrzucając skargi o wznowienia postępowania; 2) art. 67 § 1 k.p.c., poprzez uznanie, że wskazany przepis w brzmieniu obowiązującym od 7 października 2007 r. nie miał zastosowania w sprawie, co jest sprzeczne z zasadami prawa intertemporalnego, gdyż zmieniony przepis powinien mieć zastosowanie także do kuratorów ustanowionych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej art. 67 k.p.c.; 3) art. 399 § 1 w związku z art. 407 § 1 w związku z art. 67 § 1 k.p.c. w związku z art. 42 k.c. oraz art. 283 i art. 280 k.s.h., poprzez wznowienie postępowania pomimo upływu trzymiesięcznego terminu na złożenie skargi, gdyż w sytuacji, gdy kurator spółki jest jej przedstawicielem ustawowym termin należało liczyć od dnia dowiedzenia się przez niego o nakazach zapłaty, ewentualnie liczenie terminu powinno nastąpić od dnia powołania likwidatora, którego obowiązkiem było przejęcie spraw od kuratora, ewentualnie od dnia, kiedy likwidator - dochowując staranności wymaganej od profesjonalnego zarządcy podmiotu gospodarczego - powinien się dowiedzieć; 4) art. 412 § 1 k.p.c., poprzez odmowę rozpoznania zarzutów dotyczących naruszenia art. 104 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 229 oraz art. 233 k.p.c. z uwagi na okoliczność, że zarzuty te nie mieszczą się w granicach zakreślonych podstawą wznowienia, gdy tymczasem miały one wskazać, iż oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę nie pochodziło od pracodawcy, a tym

samym powoda nie obowiązywały „terminy zawite” określone dla spraw związanych z odwołaniem od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 52 w związku z art. 264 i 265 k.p.), co w konsekwencji prowadziło do pozbawienia powoda prawa do obrony swoich interesów w postępowaniu cywilnym i naruszało zasadę równości stron, gdyż rozpoznanie sprawy ograniczono tylko do zarzutów podniesionych przez pozwanego; 5) 227 k.p.c., poprzez nieuwzględnienie w rozstrzygnięciu istotnych faktów, a mianowicie sporu pomiędzy wspólnikami Spółki, a także pomiędzy jednym z nich a powodem oraz faktu, że - rozwiązując umowę o pracę - pełnomocnik Makary O. działał w porozumieniu tylko z jednym wspólnikiem, skonfliktowanym z powodem, co spowodowało błędne określenie przez Sąd nadawcy oświadczenia o rozwiązaniu umowy; 6) art. 395 § 1 w związku z art. 394 § 1 pkt 9, art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 397 § 2 k.p.c. oraz § 63 ust. 2 w związku z § 153 ust. 2 i 3 rozporządzenia - Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych, przez nieuzasadnione wstrzymanie przedstawienia zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 13 kwietnia 2010 r. zobowiązujące powoda do uiszczenia w terminie 7 dni kwoty 2.940 zł pod rygorem odrzucenia apelacji i przedstawienie zażalenia wraz z aktami sprawy Sądowi Najwyższemu w dniu 2 lipca 2010 r., tj. już po wydaniu zaskarżonego wyroku; II. naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 60 i art. 38 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 210 § 1 k.s.h., poprzez uznanie, iż pozwana Spółka złożyła oświadczenie woli o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia, pomimo że brak było takiego oświadczenia ze strony pozwanej Spółki, a oświadczenie złożył Makary O. działając w imieniu i na podstawie porozumienia tylko z jednym z jej wspólników; 2) art. 65 k.c. w związku z art. 3 k.p. i art. 300 k.p., poprzez uznanie, że oświadczenie o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia z dnia 13 kwietnia 2006 r. pochodziło od pracodawcy, gdy z okoliczności towarzyszących tej czynności wynikało, iż składający oświadczenie Makary O. działał w imieniu co najwyżej jednego skonfliktowanego wspólnika, bez takiej woli zgromadzenia wspólników, ani też niepotwierdzonej przez zgromadzenie; 3) art. 25 k.p. oraz art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p., poprzez uznanie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę za doręczone, gdy tymczasem powód nie otrzymał takiego oświadczenia, a zebrany materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że Dorota R. jedynie oświadczyła powodowi, iż istnieje takie pismo od Makarego O.; 4) art. 264 § 2, art. 265 § 1 i 2 w związku z art. 52 § 1 i 2 oraz art. 56 k.p., poprzez ich zastosowanie i wskazanie, że powód powinien w terminie 14 dni od otrzymania oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę zażądać

uznania go za bezskuteczne, pomimo że Spółka nie złożyła takiego oświadczenia, a pracownik nie jest zobligowany do odwoływania się do sądu od oświadczenia złożonego przez jednego ze współników; 5) art. 104 k.c. w związku z art. 300 k.p., poprzez ich niezastosowanie, pomimo że wobec rozwiązania umowy o pracę niezgodnie z wolą pracodawcy i niepotwierdzenia tej czynności przez pracodawcę, zaistniał wyjątkowy przypadek, aby zastosować art. 104 k.c. przewidujący sankcję bezwzględnej nieważności czynności prawnej; 6) 60 k.c. w związku z art. 300 k.p., poprzez jego niezastosowanie, gdyż nawet w sytuacji uznania rozwiązania umowy o pracę w dniu 13 kwietnia 2006 r. za skuteczne, to jeżeli pracownik dalej pełnił swoje obowiązki, a pracodawca uiszczał wynagrodzenie, należy uznać, iż strony zawarły kolejną umowę o pracę w sposób dorozumiany.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzupełnieniu kasacyjnego zarzutu obraży art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 407 § 1 k.p.c. skarżący podniósł, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia art. 299 w związku z art. 300 § 1 k.p.c., przez ograniczenie dowodu z przesłuchania stron do zeznań powoda, co stanowiło naruszenie zasady bezstronności sądu i obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron procesu (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego w tym zakresie (art. 382 k.p.c.), nie „zwrócił sprawy do ponownego rozpoznania” (art. 386 § 4 k.p.c.) i nie odniósł się do braku zbadania przez Sąd Rejonowy kwestii zachowania lub przekroczenia terminu określonego w art. 407 § 1 k.p.c., chociaż winien dokonać niezbędnych ocen prawnych niezależnie od podniesienia w apelacji zarzutów w tym zakresie (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 r., I PK 77/05).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona. Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 407 § 1 k.p.c., który skarżący upatruje w odstąpieniu przez Sąd drugiej instancji od zbadania z urzędu zachowania terminu do wniesienia

skargi o wznowienie postępowania, a w konsekwencji w jej nieodrzuconiu mimo nieuprawdopodobnienia przez stronę pozwaną zachowania terminu do dokonania tej czynności. Z art. 407 § 1 k.p.c. wynika, że gdy podstawą wznowienia jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji - termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania liczy się od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub przedstawiciel ustawowy. Za taki dzień uważa się dzień faktycznego zapoznania się przez podmioty wymienione w powołanym przepisie z treścią orzeczenia (jego sentencją) lub dzień, w którym o treści orzeczenia podmioty te dowiedziały się z kompetentnego źródła, nie zaś dzień, w którym mogły to potencjalnie uczynić przy zachowaniu należytej staranności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2007 r., IV CZ 14/07, LEX nr 319583). Sąd pierwszej instancji ustalił, że likwidator strony pozwanej dowiedział się o treści skarżonych orzeczeń w dniu 9 grudnia 2008 r. z pisma Sądu Rejonowego, a Sąd drugiej instancji ustalenie to przyjął za własne.

Zgodnie z art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od wyroku sądu drugiej instancji. Oznacza to, że w ramach kasacyjnej podstawy obrazy prawa procesowego skarżący może skutecznie podnosić zarzuty naruszenia przepisów postępowania stosowanych przez ten sąd w postępowaniu odwoławczym, jeżeli wykaże, że uchybienia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W rezultacie uzasadniające powyższy zarzut, a kierowane przez skarżącego w stosunku do postępowania pierwszoinstancyjnego, zarzuty obrazy art. 299 w związku z art. 300 § 1 k.p.c. prowadzącej do naruszenia art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, uchylają się spod kontroli kasacyjnej wobec niepodniesienia zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., nakładającego na sąd drugiej instancji obowiązek rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów. Zresztą skarżący nawet nie twierdzi, że zarzuty odnośnie do ustalenia daty dowiedzenia się przez likwidatora pozwanej Spółki o podstawie wznowienia zostały sformułowane w apelacji, a jedynie powołuje się na obowiązek Sądu drugiej instancji działania w tym zakresie z urzędu. Spod kontroli kasacyjnej uchyla się również twierdzenie skarżącego o brakach w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji polegających na nieodniesieniu się do zachowania określonego w art. 407 § 1 k.p.c. terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Twierdzenie to jest całkowicie bezzasadne, a nadto - co istotniejsze - skarżący nie podnosi zarzutu obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., określającego konieczne elementy uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. W stosunku do postępowania przez Są-

dem drugiej instancji skarżący zarzuca naruszenie art. 382 i art. 386 § 4 k.p.c. Pierwszy z wymienionych przepisów przesądza dwie kwestie procesowe, po pierwsze, że postępowanie apelacyjne jest merytoryczną kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji i po drugie, że orzeczenie sądu odwoławczego wydawane jest na podstawie dowodów przeprowadzonych w obu instancjach. W związku z tym zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. jest usprawiedliwiony wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego albo pominął część materiału zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym lub postępowaniu odwoławczym, jeżeli przy tym uchybienia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Wymieniony przepis nie nakłada natomiast na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia „samodzielnie” postępowania dowodowego z urzędu, zaś skarżący nie powołuje się na oddalenie jego wniosków dowodowych zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym. Z kolei z art. 386 § 4 k.p.c. wynika jedynie uprawnienie sądu odwoławczego do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, gdy nie rozpoznał on istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Wydaje się, że skarżący odwołuje się do drugiej z tych przesłanek, jednakże ani zarzutu obrazy wskazanego przepisu nie uzasadnia, ani nie wskazuje nawet na jakikolwiek wpływ zarzucanego uchybienia na rozstrzygnięcie. Nieporozumieniem jest powoływanie się przez skarżącego w omawianym zakresie na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 r., I PK 77/05 (OSNP 2006 nr 19-20, poz. 293), w którym stwierdzono, że w postępowaniu apelacyjnym sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę przez dokonanie niezbędnych ocen prawnych, chociażby dotyczące ich zarzuty nie były podniesione w apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji. Pogląd ten odnosi się jednoznacznie do obowiązku stosowania przez sąd odwoławczy prawa materialnego. Również w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55), mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Skoro więc Sąd pierwszej instancji ustalił, że likwidator pozwanej Spółki w dniu 9 grudnia 2008 r. dowiedział się o orzeczeniach, których dotyczyła skarga o wznowienie postępowania w zakończonych nimi sprawach, a skarżący nie podnosił w

apelacji zarzutu błędu w tym ustaleniu, przeto Sąd drugiej instancji nie miał obowiązku i podstaw do weryfikowania z urzędu ustaleń w tym zakresie, a tym bardziej wzywania strony pozwanej do uprawdopodobnienia okoliczności stwierdzającej zachowanie terminu wznowienia.

Stanowisko skarżącego co do rozpoczęcia biegu terminu wznowienia od dnia dowiedzenia się przez kuratora spółki o wszczętych przez powoda sprawach sądowych jest błędne już tylko z tego względu, że skarżący powołuje się w tym zakresie na znajdujące się w aktach rejestrowych sprawozdanie kuratora z dnia 2 marca 2008 r., w którym wskazuje on, między innymi, na złożone przez powoda pozwy. Tymczasem trzeba przypomnieć, że w art. 407 § 1 k.p.c. nie chodzi o wiedzę na temat toczącego się postępowania, ale o dowiedzenie się o orzeczeniu, a więc o zapoznanie się z jego treścią. Z tego względu kwestie odnoszące się do możliwości podejmowania czynności procesowych za spółkę przez ustanowionego dla niej kuratora nie mają znaczenia dla wyniku sprawy, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna. Niezależnie od tego należy zauważyć, że zakres kompetencji kuratora ustanowionego na podstawie art. 42 k.c. jest ograniczony do czynności wymienionych w § 2 tego przepisu i określony w postanowieniu sądu o ustanowieniu kuratora. W ramach określonych ustawowo kompetencji kurator taki powinien postarać się niezwłocznie o powołanie organów osoby prawnej, a w razie potrzeby o jej likwidację. Kurator prawa materialnego ustanowiony dla spółki na podstawie art. 42 k.c. może więc dokonywać czynności zwykłego zarządu w spółce, ale wyłącznie w granicach przypisanych mu uprawnień, co oznacza nie tylko, że nie staje się organem spółki, ale również, że nie uzyskuje funkcji zarządu, jak to ma miejsce - z mocy art. 280, art. 282 § 1 i art. 283 § 1 k.s.h. - w przypadku likwidatora (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2004 r., III CK 249/03, OSNC 2005 nr 5, poz. 87 oraz uchwałę tego Sądu z dnia 23 września 2010 r., III CZP 54/10, OSNC 2011 nr 3, poz. 24). O ile więc kurator ustanowiony dla spółki na podstawie art. 42 k.c. jest uznawany za jej przedstawiciela ustawowego, to posiada kompetencje do wykonywania czynności prawnych wyłącznie objętych określonym w ustawie zakresem przedstawicielstwa (art. 96 k.c.), a warunkiem skuteczności jego czynności procesowych jest to, aby był umocowany przez sąd do ich dokonywania. Zawarty w postanowieniu o ustanowieniu kuratora zakres jego uprawnień wyznacza bowiem zakres umocowania, o którym stanowi art. 68 k.p.c. Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że zakres uprawnień kuratora pozwanej Spółki, ustalony postanowieniem o jego ustanowieniu, ogra-

niczał się wyłącznie do kompetencji wynikających z art. 42 § 2 k.c. i nie obejmował „prowadzenia spraw procesowych”. Oznacza to, że pozwana Spółka nie posiadała w tym czasie przedstawiciela ustawowego uprawnionego do jej reprezentowania w procesie o wznowienie postępowania (art. 67 § 1 k.p.c.). Niemożność działania kuratora w tym zakresie nie wynikała zatem z faktu ustanowienia go przed dokonaną z dniem 7 października 2007 r. zmianą art. 67 § 1 k.p.c., ale z braku stosownego umocowania. W konsekwencji, nawet dowiedzenie się przez ustanowionego dla pozwanej Spółki kuratora prawa materialnego o treści orzeczeń wydanych w warunkach nieważności postępowania nie mogło spowodować rozpoczęcia biegu terminu określonego w art. 407 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 412 § 1 k.p.c. sąd rozpoznaje sprawę na nowo w granicach, jakie określa podstawa wznowienia. Oznacza to po pierwsze, że po wznowieniu postępowania sprawa jest rozpoznawana na nowo, podobnie jak na skutek wniesienia pozwu (art. 406 k.p.c.) oraz po drugie, że sąd, który wznowił postępowanie związany jest granicami podstaw (nie jest władny brać pod uwagę podstaw wznowienia niewskazanych w skardze) oraz zakresem zaskarżenia orzeczenia objętego skargą. Słusznie skarżący zarzuca, że Sąd drugiej instancji błędnie uznał, iż skoro wnosząc skargę o wznowienie postępowania strona pozwana „nie odniosła się do legalności ustanowienia swojego pełnomocnika oraz zakresu jego umocowania w przedmiocie rozwiązywania z członkami zarządu umów o pracę”, to „kwestia ta nie była przedmiotem rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie”, gdyż naruszałoby to przepisy o wznowieniu postępowania (art. 412 § 1 k.p.c.). Tym samym Sąd odwoławczy ułożył obowiązek rozpoznania sprawy w granicach określonych podstawą wznowienia z obowiązkiem rozpoznania sprawy na nowo, obligującym go do oceny zasadności zgłoszonego przez powoda żądania wynagrodzenia za pracę. Konieczną przesłanką dokonania takiej oceny - wobec zarzutu powoda, że nie doszło do rozwiązania stosunku pracy z uwagi na nieważność czynności prawnej dokonanej w tym zakresie przez pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników z powodu przekroczenia zakresu umocowania (art. 104 k.c. w związku z art. 300 k.p.) - było w pierwszym rzędzie ustalenie, czy złożone powodowi oświadczenie woli doprowadziło do rozwiązania łączącej strony umowy o pracę z dniem 13 kwietnia 2006 r. Przyjęcie nieważności tego oświadczenia wyłączałoby bowiem stosowanie art. 52, art. 264 i art. 265 k.p.c. Naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 412 § 1 k.p.c. we wskazanym zakresie nie miało jednak w ostateczności znaczenia dla wyniku sprawy,

gdyż Sąd ten trafnie ocenił, że doszło do rozwiązania z powodem umowy o pracę wskutek dokonania tej czynności przez pełnomocnika ustanowionego uchwałą zgromadzenia wspólników pozwanej Spółki.

Za utrwalony w judykaturze należy uznać pogląd, że wzruszenie skutków prawnych wadliwego rozwiązania umowy o pracę jest możliwe wyłącznie na drodze sądowej, uruchamianej przez odwołanie się pracownika do sądu pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że niezgodność z prawem rozwiązania umowy o pracę wynikająca z niewłaściwej reprezentacji pracodawcy nie powoduje nieważności tej czynności, ale w takim wypadku sąd na żądanie pracownika może orzec o przywróceniu do pracy lub odszkodowaniu. Nie ma przy tym istotnego znaczenia, czy „wadliwości podmiotowe” wypowiedzenia lub rozwiązania umowy są naruszeniem „przepisów o rozwiązywaniu umów” w rozumieniu art. 45 lub art. 52 k.p. w ścisłym znaczeniu tego określenia. Bez względu bowiem na poprawność takiej kwalifikacji są one wadliwościami rozwiązania stosunku pracy i zastosowanie sankcji nieważności przewidzianej w Kodeksie cywilnym (np. art. 104) byłoby sprzeczne z zasadą wzruszalności skutków wadliwego rozwiązania umowy tylko na żądanie pracownika, wyrażone przez wystąpienie przez niego do sądu pracy z roszczeniami określonymi w art. 45 lub art. 52 k.p. W konsekwencji stosowanie sankcji nieważności w takich przypadkach naruszałoby wskazaną powyżej zasadę prawa pracy. Z tego względu, zgodnie z art. 300 k.p., przepisy Kodeksu cywilnego mogą być stosowane w przypadkach niezgodności z prawem rozwiązania umowy o pracę wynikającej z nieprawidłowej reprezentacji pracodawcy jedynie odpowiednio, tzn. z wyłączeniem sankcji nieważności. Odstąpienie od stosowania sankcji wadliwego rozwiązania stosunku pracy określonych w art. 45 lub art. 52 k.p. na rzecz sankcji określonych w Kodeksie cywilnym może występować tylko w wyjątkowych przypadkach, w których rozwiązanie stosunku pracy zostało dokonane niezgodnie z wolą pracodawcy i nie zostało przez niego potwierdzone (por. wyrok z dnia 9 maja 2006 r., II PK 270/05, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 125 i orzeczenia tam powołane). Właśnie do tych okoliczności odwołuje się skarżący, wskazując na brak uchwały wspólników w przedmiocie rozwiązania z nim umowy o pracę oraz działanie pełnomocnika zgodnie z wytycznymi tylko jednego z dwóch wspólników.

Przepis art. 210 § 1 k.s.h. określa wyjątki od ustanowionej w art. 201 § 1 k.s.h. zasady reprezentacji spółki przez zarząd i jednoznacznie wskazuje na radę nadzorczą i pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników jako podmioty

wyłącznie uprawnione do reprezentacji spółki w umowach z członkami jej zarządu. Oznacza to, że w umowie z członkiem zarządu pełnomocnik ustanowiony uchwałą zgromadzenia wspólników reprezentuje spółkę, a nie jej wspólników oraz że w takiej umowie spółki nie mogą reprezentować osoby i organy inne niż określone w art. 210 § 1 k.s.h., w tym zgromadzenie wspólników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., II PK 276/04, Prawo Pracy 2005 nr 9, s. 29). Podejmując uchwałę stanowiącą podstawę podjęcia czynności reprezentacyjnych zgodnie z art. 210 § 1 k.s.h. zgromadzenie wspólników nie działa na podstawie art. 3 k.p., jak wydaje się uważać skarżący, gdyż wspólnicy nie są pracodawcą, który to status przysługuje spółce, a ich zgromadzenie nie jest organem spółki, do którego należy prowadzenie jej spraw i reprezentacja w rozumieniu art. 38 k.c. ani organem zarządzającym pracodawcą uprawnionym do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy, o którym stanowi art. 3¹ k.p. Nadto art. 210 § 1 k.s.h. nie wymaga podejmowania przez wspólników każdorazowo uchwały umocowującej pełnomocnika do dokonywania poszczególnych czynności reprezentacyjnych w umowach z członkami zarządu, ani nie zobowiązuje go do stosowania się do uchwał wspólników, jak czyni to np. art. 282 k.s.h. w stosunku do likwidatora, przewidując jego podporządkowanie wspólnikom w stosunkach wewnętrznych. Należy zatem przyjąć, że podjęcie przez pełnomocnika czynności nawet sprzecznej z wytycznymi wspólników, nie powoduje jej nieważności.

Skoro więc ze stanu faktycznego sprawy wynika, że czynność prawna rozwiązująca ze skarżącym umowę o pracę została dokonana przez pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników pozwanej Spółki umocowanego do zawierania, dokonywania zmian lub rozwiązywania umów z członkami zarządu, to w ogóle brak jest podstaw do oceny, że czynność ta była dotknięta jakąkolwiek nieważnością z uwagi na przekroczenie zakresu umocowania. Natomiast zarzut skarżącego o niedoręczeniu mu oświadczenia pełnomocnika o rozwiązaniu umowy o pracę w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią (art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p.) pozostaje w oderwaniu od poczynionych przez Sąd drugiej instancji i niezakwestionowanych ustaleń.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p. upatrywanego przez skarżącego w pominięciu okoliczności, że po rozwiązaniu stosunku pracy nadal pełnił swoje obowiązki, a pracodawca uiszczał należne mu wynagrodzenie, co świadczy o nawiązaniu kolejnej umowy o pracę w sposób dorozumiany. Za-

warcie umowy o pracę *per facta concludentia* polega na dorozumianym wyrażeniu woli stron przez zachowanie, które ujawnia tę wolę w sposób dostateczny. O takim zachowaniu ze strony pozwanej Spółki nie można mówić, skoro - jak wynika z poczynionych ustaleń - po rozwiązaniu stosunku pracy powód nadal pełnił obowiązki członka zarządu w ramach łączącego go z tą Spółką stosunku organizacyjnego, powstałego na podstawie powołania uchwałą zgromadzenia wspólników. Stosunek ten ustał wskutek odwołania skarżącego z funkcji członka zarządu z dniem 6 lipca 2006 r. Ponieważ w okresie pomiędzy ustaniem umowy o pracę a ustaniem stosunku organizacyjnego członek zarządu może pełnić funkcję odpłatnie lub nieodpłatnie, przeto sam fakt wypłacenia wynagrodzenia nie stanowi o dopuszczeniu do pracy w ramach stosunku pracy, tym bardziej gdy się uwzględni, że w spornym okresie skarżący był jedynym urzędującym członkiem zarządu, a więc decyzje o wypłaceniu samemu sobie wynagrodzenia mógł podejmować samodzielnie.

Zarzuty odnoszące się do bezpodstawnego, w ocenie skarżącego, wstrzymania przedstawienia Sądowi Najwyższemu zażalenia na postanowienie Sądu drugiej instancji z dnia 13 kwietnia 2010 r. w przedmiocie ustalenia wysokości opłaty od apelacji - jako nieskierowane przeciwko zaskarżonemu wyrokowi - nie podlegają rozpoznaniu w ramach postępowania kasacyjnego.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====